Kędzierzyn-Koźle, dnia 08 sierpnia 2013r.

**Pan Donald Tusk**

**Prezes Rady Ministrów**

**Rzeczypospolitej Polskiej**

**Aleje Ujazdowskie 1 / 3**

**00-583 Warszawa**

Szanowny Panie Premierze!

Pana publicznie złożone deklaracje podczas spotkania z działkowcami mazowieckimi w Warszawie, potwierdzone w liście skierowanym do środowiska działkowców w dniu 18 czerwca br. spotkały się z aprobatą i naszą nadzieją na szybkie uchwalenie dobrej ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych na bazie obywatelskiego projektu ustawy. Zapowiedział Pan, że: *kwestią bezsporną jest konieczność zagwarantowania poszanowania praw działkowców, … W dalszych pracach nad nową ustawą głos działkowców nie powinien zostać zlekceważony, bo dla nich jest tworzone nowe prawo i nie może ono powstawać z pomijaniem ich głosu.*  Słyszeliśmy także: o osobistym Pana zaangażowaniu się w prace nad nową ustawą, o dalszym istnieniu Polskiego Związku Działkowców, ale w zmienionej formie organizacyjnej i o tym, że: ***zgodnie z ustaleniami i zgodnie z analizą prawników rządowych, bez żadnego ryzyka można przyjąć obywatelski projekt jako wiodący. Zagwarantujemy działkowcom bezpieczeństwo i trwałość ogrodów działkowych.***

Dziękuję Panu za te publicznie wypowiedziane słowa!!! Potwierdzają one nasze racje i trafność decyzji PZD w sprawie obywatelskiego projektu ustawy. Są zobowiązaniem rządu i parlamentarzystów Platformy do poważnego potraktowania złożonych deklaracji i obywatelskiego projektu ustawy, a nawet do wycofania swego poselskiego projektu ustawy.

Tak duże bezpośrednie zaangażowanie się Premiera i szefa partii rządzącej zapowiadało, że w krótkim przedziale czasowym będziemy mieć nową i dobrą ustawę o ogrodach działkowych.

Z perspektywy dwóch tygodni stwierdzam, że Premier swoje, a posłowie swoje! A może Pan nie wie z jakim zaangażowaniem i w jaki sposób podlegli Panu prawnicy rządowi oraz posłowie Platformy Obywatelskiej w Podkomisji Nadzwyczajnej realizują Pana deklaracje? Otóż czynią wszystko aby przeforsować bardzo niekorzystny dla działkowców projekt Platformy albo przedłużać procedowanie w komisji by żadna ustawa nie została uchwalona. A może uczynione deklaracje mają być zasłoną dymną w celu uspokojenia środowiska działkowców?

Z wielką uwagą zapoznałem się z treścią listu otwartego Krajowej Rady PZD skierowanego do Pana Premiera w dniu 27 czerwca br. i w pełni popieram wyrażone w nim niepokoje i obawy o losy czterech milionów rodzin działkowych i dalsze istnienie ogrodów. Wynikają one z postaw i postulatów prawników rządowych, którzy przekreślają Pańskie deklaracje oraz z braku woli na szybkie uchwalenie ustawy i dążenia do odraczania terminu posiedzenia podkomisji przez posłów Platformy. Zaświadczają o tym odrzucenie przez posłów PO propozycji przewodniczącego Podkomisji Bartosza Kownackiego , by wycofali swój projekt, a komisja pracowałaby tylko na projekcie obywatelskim. Odrzucono także propozycję odbywania posiedzeń komisji w dniach, gdy nie ma posiedzeń sejmowych, ze względu na ograniczony czas. Warto wspomnieć, że po raz ostatni Podkomisja zebrała się 18 czerwca br. , a jej obrady dotyczyły wyboru prezydium Podkomisji.

W dniu 5 lipca br. posłowie Platformy z Podkomisji złożyli wniosek bez uzasadnienia o odwołanie przewodniczącego Podkomisji nadzwyczajnej Bartosza Kownackiego. Planowane na dzień 8-9 lipca br. posiedzenie Podkomisji zostało przełożone. Chocholi taniec trwa nadal, a widmo likwidacji ogrodów staje się coraz bardziej realne.

Panie Premierze!

Polityk tego formatu co Pan, nie rzuca słów na wiatr. W ślad za nimi idą działania podwładnych mające na celu wdrożenie ich w życie. W tym przypadku jest odwrotnie. Najwyższy czas potrząsnąć

podwładnymi i odesłać ich tam gdzie być powinni , stosownie do zasług i umiejętności.

Marszałek Józef Piłsudski mawiał: *Słowo się rzekło, kobyłka u płota.*

Tego samego oczekuję od Premiera rządu!!!Są słowa, ale brak jest działań albo są one pozorowane.

Mija dwanaście miesięcy z czasu odroczenia wejścia w życie wyroku Trybunału Konstytucyjnego, a prace w Sejmie niewiele posunęły naprzód. Pozostało cztery miesiące na przyjęcie przez Sejm nowej ustawy o ogrodach, w tym wakacje sejmowe. Nieuchwalenie żadnej ustawy o ogrodach działkowych – to masowa likwidacja ogrodów, to działanie w interesie deweloperów i grup dążących do przejęcia gruntów ogrodów i ich komercjalizacji.

Od Pana decyzji zależy przyszłość czterech milionów rodzin działkowców, dalsze losy rodzinnych ogrodów działkowych i ruchu ogrodnictwa działkowego w Polsce. Obywatelski projekt ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych od 5 lutego br. znajduje się w Sejmie. Uzyskał on milionowe poparcie Polaków oraz akceptację licznych organów samorządów lokalnych i powinien być uszanowany zarówno przez parlamentarzystów, jak i organy władzy państwowej. Projekt, który kompleksowo i kompromisowo rozwiązuje funkcjonowanie ogrodnictwa działkowego i zostaje uchwalony przez Sejm RP jest dowodem, że władze respektują wolę obywateli, a złożone publiczne deklaracje Premiera znalazły swoje potwierdzenie.

**Liczę, że Premier dotrzyma złożonych obietnic!!! Wycofanie się ze złożonych deklaracji to czerwona kartka dla Platformy Obywatelskiej przy urnach wyborczych !!!**

Niniejszy list przesyłam do Prezydenta RP, przewodniczących Klubów Parlamentarnych, posłów Opolszczyzny, prezesa PZD, prezesa Okręgowego Zarządu Opolskiego PZD.

Z poważaniem

Antoni Falkowski

**Adres do korespondencji:**

Antoni Falkowski

ul. Bolesława Chrobrego 22 A / 7

47-200 Kędzierzyn-Koźle